



**Prof. Gottfried Ewald (1888-1963)**

- niemiecki neurolog, psychiatra, studiował medycynę na uniwersytetach w Heidelbergu i Erlangen. Pracował w uniwersyteckich szpitalach psychiatrycznych w Rostocku, Erlangen oraz w berlińskiej Charité. W czasach nazistowskich, sprzeciwiał się reżimowemu programowi „eutanazji”. W 1934 roku przeniósł się z Greifswaldu na Uniwersytet w Getyndze jako profesor psychiatrii, gdzie wykładał aż do przejścia na emeryturę w 1958 roku. Od 1934 r. kierował uniwersyteckim szpitalem psychiatrycznym w Getyndze, a do 1954 r. także państwowym sanatorium i domem opieki Göttingen-Rosdorf.

Prof. Ewald popierał przymusową sterylizację w czasach nazistowskich i uzasadniał to w czasopiśmie medycznym z 1933 r. *„Niestety, w dzisiejszych czasach nadal całkowicie niemożliwe jest wpływanie, ulepszanie lub leczenie samego chorego zarodka. Z pewnością możemy walczyć z zewnętrznymi szkodliwymi substancjami powodującymi chorobę zarodka takimi jak alkohol czy kila; ale nie możemy wpłynąć na dziedziczne choroby przez zarodki. Jeśli chcesz zapobiec rozwojowi chorego pokolenia, nie pozostaje Ci nic innego, jak zapobiec pojawieniu się takich dziedzicznie chorych zarodków i w ogóle zapobiec rozmnażaniu się nosicieli zarodków”*.

W Republice Weimarskiej, w 1920 r. psychiatra Alfreda Hoche i prawnik specjalizujący się w sprawach karnych Karl Binding wspólnie opublikowali broszurę i opracowali hasło eugeniczne **„niszczenie życia niegodnego życia”** W czasach nazistowskich „Ustawa o zapobieganiu chorobom dziedzicznym” ze stycznia 1934 r. umożliwiła przymusową sterylizację rzekomych „pacjentów dziedzicznych” i alkoholików w duchu tzw. „higieny rasowej”. Wraz z wybuchem drugiej wojny światowej koncepcja została rozszerzona na: konkretnie morderstwa nazistowskie: „Eutanazja dzieci” na „oddziałach dziecięcych” od 1939r., „Aktion T4” z 1939 r., „Aktion 14f13” z 1941 r. i kolejna „Aktion Brandt” z 1943 r.

**Akcja T4** była pewnego rodzaju przełamaniem barier etycznych w społeczeństwie niemieckim ale pochodzący z 1940 r. projekt ustawy legalizującej eutanazję nie został przyjęty z przyczyn politycznych. Mimo protestów niektórych grup społecznych, społeczeństwo niemieckie i niemieccy lekarze zaakceptowali w dużej części masowe zabijanie „ze wskazań społecznych”. Akcja T4 stała się to wstępem do masowych mordów ludności „obcej rasowo” (Holocaust) i umożliwiła opracowanie sprawnej organizacyjnie i „technologicznie” maszyny śmierci.

Prof. Gottfried Ewald jako wybitny specjalista otrzymał w 1940 r. propozycję kierownictwa nazistowskiej polityki eutanazyjnej w ramach akcji T4, uśmiercania chorych psychicznie poddawanych eutanazji (na których testowano zastrzyki uśmiercające i komory gazowe). Profesor odmówił słowami:

**„Nie jestem w stanie wykonywać zawodu, który miałby polegać na codziennym wyeliminowaniu pacjentów, ze względu na ich choroby, po tym gdy oni sami lub ich bliscy poprosili mnie o pomoc, obdarzyli zaufaniem”**

Dlatego został wykluczony z konferencji omawiającej pilne działania wojenne w dziedzinie leczenia i opieki pielęgniarskiej, w celu mianowania ekspertów T4, znanych psychiatrów do niszczenia „życia niegodnego życia” Prof. Ewald sporządził obszerne stanowisko w sprawie operacji. Kolejny raz uzasadnił swój protest przeciwko planowanym morderstwom w ramach eutanazji na piśmie do pięciu nazistowskich urzędników, w tym do przywódcy medycznego Rzeszy Leonardo Contiego i szefa berlińskiego Instytutu Psychologii Matthiasa Heinricha Göringa. Protest Ewalda nie przyniósł skutku i nie spowodował żadnych konsekwencji dyscyplinarnych. Z własnej woli zdecydował się pozostać na swoim stanowisku, aby móc uratować choć część pacjentów Państwowego Szpitala i Domu Pomocy Społecznej, przeznaczonych do transportu do ośrodków zagłady „T4”. We współpracy z kolegami ze szpitala i Stowarzyszeniem Prowincjalnym w Hanowerze częściowo udało mu się osiągnąć ten cel poprzez odroczenia, urlopy, ponowne oceny i zwolnienia. Ewaldowi ostatecznie udało się uratować 129 z 367 pacjentów zaplanowanych na morderstwo w Getyndze przed deportacją do nazistowskich ośrodków zagłady; nie był w stanie zapobiec wywiezieniu pozostałych 238 pacjentów. Protest Ewalda był częściowym, pragmatycznym obejściem operacji „eutanazji” sterowanej przepisami narodowego socjalizmu.